

MARCIN ORLICKI

<https://doi.org/10.33995/wu2020.4.5>

## Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2020 roku (III CZP 90/19)

### Teza głosowanej uchwały:

Odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, przysługujące leasingobiorcy w związku z poniesieniem wydatków na naprawę uszkodzonego pojazdu będącego przedmiotem leasingu, obejmuje kwotę podatku od towarów i usług w zakresie, w jakim nie może on obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku zapłaconego.

### Z uzasadnienia uchwały:

Ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego ponosi odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody i w takich też granicach ustalane jest i wypłacane odszkodowanie (art. 436 § 1 i 2 w zw. z art. 363 § 2 w zw. z art. 361 § 2 w zw. z art. 822 § 1 k.c. i w zw. z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 473, z późn. zm.). Odszkodowanie ustala się z jednej strony respektując zasadę pełnej kompensacji szkody, a z drugiej strony nie przekraczając wysokości faktycznie doznanej przez poszkodowanego szkody.

Szkoda nie została zdefiniowana w przepisach kodeksu cywilnego, a w doktrynie trafnie dostrzeżono, że byłby to zabieg nieoperatywny, gdyż ze względu na abstrakcyjny charakter i podstawowe znaczenie tego pojęcia, mogłoby to doprowadzić do jego zbytniego zawężenia treściowego. Szkodę w orzecznictwie i doktrynie definiuje się zazwyczaj, jako uszczerbek w dobrach poszkodowanego – powstały wbrew jego woli – polegający na różnicy między stanem tych dóbr, powstałym wskutek zdarzenia szkodzącego a stanem, jaki by istniał, gdyby nie zaszło to zdarzenie. Szkodą jest interes poszkodowanego w nienastąpieniu tego zdarzenia, a po jego zajściu – w przywróceniu

zachwianego tym zdarzeniem stanu dóbr. Ustalenia istnienia i wielkości szkody dokonuje się za pomocą metody dyferencyjnej (różnicowej), która nakazuje przyjąć za szkodę różnicę między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego z chwili dokonywania ustaleń a stanem hipotetycznym, jaki istniałby, gdyby do zdarzenia sprawczego nie doszło. Jej cechą charakterystyczną jest uwzględnienie wszelkich następstw określonego zdarzenia dla majątku poszkodowanego, a więc nie tylko bezpośrednich skutków dla poszczególnych dóbr (por.m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 1968 r., III PZP 26/68, OSNCP i US 1969, Nr 2, poz. 18, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 1963 r., III PO 31/63, OSNCP 1964, nr 7–8, poz. 128 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1957 r., 2 CR 304/57, OSNCK 1958, Nr 3, poz. 3, z dnia 3 października 1979 r., II CR 304/79, OSNCP 1980, Nr 9, poz. 164, z dnia 18 października 2000 r., V CKN 111/00, niepubl., z dnia 14 października 2005 r., III CK 101/05, niepubl., i z dnia 11 kwietnia 2014 r., I CSK 291/13, niepubl.).

Ustalając rozmiar szkody należy wziąć pod uwagę wszelkie następstwa zdarzenia szkodzącego dla majątku poszkodowanego, o ile tylko pozostają w normalnym powiązaniu z tym zdarzeniem. Związek przyczynowy jest konieczną przesłanką odpowiedzialności cywilnej odszkodowawczej (art. 361 § 1 k.c.) i wyznacza jednocześnie zakres tej odpowiedzialności (art. 361 § 2 k.c.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. może wykraczać poza konsekwencje bezpośrednie i mieć charakter pośredni. Możliwe jest zatem zaliczenie do zwykłych następstw zdarzenia sprawczego również uszczerbku majątkowego wynikłego z wydatków wymuszonych na poszkodowanym przez wystąpienie tego zdarzenia. Uwzględnienia w tym kontekście wymaga, że szkoda ma charakter dynamiczny. Obok pierwotnego mogą się następnie pojawić dalsze, pozostające w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem uzasadniającym odpowiedzialność odszkodowawczą, uszczerbki majątkowe, zarówno o charakterze utraconych korzyści, jak i strat. Dla istnienia normalnego związku przyczynowego wystarcza więc ustalenie, że w świetle ocen zobiektywizowanych dane następstwa (skutki szkody) są normalne, typowe, zwyczajne, możliwe do przewidzenia (por.m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2019 r., III CZP 84/18, OSNC 2020, Nr 1, poz. 6 i orzeczenia przytoczone w jej uzasadnieniu oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1325/00, IC 2003, nr 6, str. 37).

Poszkodowanym jest zatem podmiot, który doznał szkody pozostającej w związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym wbrew swojej woli. W przypadku szkody majątkowej nie może być on każdorazowo identyfikowany z właścicielem rzeczy, który – w zakresie przyznanym mu przez ustawę – może przenieść swoje uprawnienie do korzystania z rzeczy na inny podmiot. Jeżeli szkoda będzie polegała na zniszczeniu rzeczy, jej uszkodzeniu czy obniżeniu jej wartości to poszkodowanym może być jedynie właściciel rzeczy, to w jego majątku dochodzi bowiem do uszczerbku. Jednak jeżeli szkoda nie polega na zmniejszeniu wartości uszkodzonego pojazdu i nie dotyczy uszkodzenia pojazdu wycenianego w oparciu o hipotetyczny koszt naprawy, możliwe jest wykazanie powstania szkody po stronie posiadacza zależnego pojazdu (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/04, OSNC 2005, Nr 10, poz. 166). Posiadaczem zależnym pojazdu mechanicznego będzie osoba, która włada nim w zakresie innego prawa niż prawo własności (por.m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1977 r., III CZP 45/77, OSNCP 1978, Nr 3, poz. 42). Przy szkodach następczych np. niemożności korzystania z pojazdu (koszty najmu pojazdu zastępczego), czy poniesieniu wydatków na naprawę uszkodzonego pojazdu przy szkodzie częściowej, poszkodowanym z umowy

obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może być również posiadacz zależny pojazdu. O tym kto jest poszkodowanym, rozstrzygają konkretne okoliczności faktyczne sprawy.

Szkoda majątkowa – w sprawie w której przedstawiono zagadnienie prawne – nie polega na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, a na jego naprawieniu z uwagi na zobowiązanie z umowy leasingu. Szkoda w tym ujęciu powstaje zatem w majątku posiadacza zależnego, a nie właściciela pojazdu i nie polega na zmniejszeniu wartości uszkodzonego lub zniszczonego pojazdu lub jego pełnej utracie. Nie zachodzi zatem sygnalizowana przez Sąd Okręgowy rozbieżność między utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego zgodnie z którym, powstanie roszczenia z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego czy poszkodowany właściciel dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar, a możliwością przyjęcia, że do szkody następczej w postaci poniesienia kosztów naprawy pojazdu dojdzie w majątku posiadacza zależnego (por.m.in. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/01, OSNC 2012, Nr 10, poz. 112 i z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, Nr 10, poz. 144, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1994 r., III CZP 71/94, OSNC 1994, Nr 12, poz. 234, z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, Nr 6, poz. 74, z dnia 13 czerwca 2013 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, Nr 4, poz. 51, z dnia 14 września 2006 r., III CZP 65/06, OSNC 2007, Nr 6, poz. 83, z dnia 26 lutego 2006 r., III CZP 5/06, OSNC 2007, Nr 1, poz. 6, i z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, OSNC 2018, Nr 6, poz. 56). Odróżnienia w tym kontekście wymaga dochodzenie przez właściciela pojazdu odszkodowania w postaci hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu od szkody w postaci następczej płatności za naprawę poniesionej przez leasingobiorcę.

W przypadku szkody w pojeździe mechanicznym oddanym w leasing nie można zatem abstrahować od istoty umowy leasingu w ramach której to wyłącznie korzystający (leasingobiorca), a nie finansujący (leasingodawca) jest uprawniony do korzystania z rzeczy. Obowiązkiem leasingobiorcy (korzystającego) jest utrzymywanie rzeczy będącej przedmiotem leasingu w należytyim stanie, dokonywanie jej konserwacji i napraw niezbędnych do zachowania rzeczy w stanie nieporozszonym z uwzględnieniem jej zużycia wskutek prawidłowego użytkowania oraz ponoszenia ciężarów związanych z własnością lub posiadaniem rzeczy (art. 709<sup>7</sup> § 1 k.c.). Rezultatem naruszenia tego obowiązku jest możliwość wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu (art. 709<sup>11</sup> k.c.) przy zastosowaniu konsekwencji z art. 709<sup>15</sup> k.c. Przy takim ukształtowaniu umowy leasingu finansujący pełni rolę jedynie podmiotu kredytującego, a korzystający ma uprawnienie do wyłącznego korzystania z rzeczy i ponosi wszelkie koszty jej utrzymania i ciężary obciążające właściciela (por.m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2017 r., II CSK 213/16, niepubl.). Skoro leasingobiorca zleca zgodnie ze spoczywającym na nim obowiązkiem ustawowym naprawę uszkodzonego na skutek wypadku komunikacyjnego pojazdu mechanicznego i ponosi wydatki z tym związane, to należy go traktować jako poszkodowanego. W przypadku, gdy szkoda częściowa została wyrządzona w pojeździe mechanicznym będącym przedmiotem leasingu istnieje adekwatny związek przyczynowy między zdarzeniem wyrządzającym szkodę w majątku finansującego, a powstaniem obowiązku korzystającego (leasingobiorcy) dokonania naprawy pojazdu we własnym imieniu i na własny rachunek. Analogiczna sytuacja wystąpi, gdy korzystający zostanie pozbawiony możliwości użytkowania pojazdu będącego przedmiotem umowy leasingu, co będzie skutkowało powstaniem roszczenia o pokrycie (zwrot) kosztów najmu pojazdu zastępczego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że odszkodowanie przysługujące na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego

za szkodę powstałą w związku z ruchem tego pojazdu, ustalone według cen części zamiennych i usług obejmuje kwotę podatku od towarów i usług (VAT) w zakresie, w jakim poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego. W sytuacji gdy, spełniając warunki do obniżenia kwoty należnego od niego podatku, podatnik z przysługującego mu prawa do obniżenia podatku nie skorzysta, zgodnie z zasadą [...] *tio lucri cum damno*, nie powinno to mieć wpływu na ustalenie należnego odszkodowania, obowiązkiem poszkodowanego jest bowiem dążenie do ograniczenia rozmiarów szkody [por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, Nr 10, poz. 144, uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, Nr 6, poz. 74 oraz z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/87, OSNC 1997, Nr 8, poz. 103]. Zakresem szkody może być zatem objęta niemożność odliczenia podatku należnego o kwotę podatku naliczonego. Czynność w postaci naprawy pojazdu podlega bowiem opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług jako usługa, podatek ten ma zatem charakter cenotwórczy [por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2006 r., III CZP 54/06, OSNC 2007, Nr 5, poz. 66 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2007 r., V CSK 44/07, niepubl.].

Analogicznie w przypadku, gdy na skutek zdarzenia szkodzącego wydatki na naprawę uszkodzonego pojazdu poniósł leasingobiorca, któremu przysługuje na podstawie art. 86a ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tekst jedn.: Dz. U. z 2020 r. poz. 106, z późn. zm. – dalej jako „u.p.t.u.”) prawo do odliczenia wyłącznie 50% podatku naliczonego od wydatków związanych z pojazdami samochodowymi, to odszkodowanie obejmuje podatek od towarów i usług w części, w jakiej leasingodawca nie jest uprawniony do jego odliczenia.

Jedynie odbiorca usługi jest uprawniony do ewentualnego odliczenia podatku od towarów i usług, w zakresie w jakim towary i usługi są wykorzystywane do wykonywania czynności opodatkowanych [art. 86 ust. 1 u.p.t.u.]. Jeżeli pojazd samochodowy jest wykorzystywany wyłącznie do prowadzenia działalności gospodarczej podatnika podlegającej opodatkowaniu podatkiem VAT, przysługuje mu prawo do pełnego odliczenia tego podatku od kosztów naprawy powypadkowej [art. 86a ust. 1 u.p.t.u.]. W przypadku natomiast, gdy dany pojazd jest wykorzystywany zarówno do celów działalności gospodarczej, jak i celów prywatnych podatnika, to przysługuje mu jedynie prawo do odliczenia podatku VAT w kwocie stanowiącej 50% podatku wynikającej z otrzymanej faktury za naprawę pojazdu [art. 86a ust. 1 u.p.t.u.].

W sytuacji, gdy leasingobiorca jako podmiot wyłącznie uprawniony do korzystania z pojazdu i jednocześnie zobowiązany do utrzymania uszkodzonego pojazdu w należytym stanie pokrywa koszty usług naprawczych, w skład, których wchodzi podatek od towarów i usług, to jest on poszkodowanym. W konsekwencji to jego możliwości odliczenia podatku od towarów i usług decydują o tym, czy i w jakim zakresie odszkodowanie może być pomniejszone o podatek VAT. Skoro finansujący przekazuje pojazd do wyłącznego korzystania leasingobiorcy, nie ponosi kosztów jego naprawy i nie jest nabywcą usługi opodatkowanej podatkiem od towarów i usług, okoliczność że ma on status podatnika podatku VAT jest pozbawiona istotnego znaczenia.

Przeciwny pogląd byłby sprzeczny z zasadą pełnej kompensacji szkody [art. 361 § 2 k.c.], funkcjami i celem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, skutkując przeruceniem na poszkodowanego ciężaru pokrycia części kwoty wydatkowanej na naprawę samochodu. Utrudniałby również realizację ustawowych obowiązków korzystającego, różnicował sytuację poszkodowanych podatników podatku od towarów i usług w ujęciu konstytucyjnym, a jego akceptacja mogłaby skutkować iluzorycznością ochrony ubezpieczeniowej w niektórych przypadkach. Skoro to

leasingobiorca jest nabywcą usługi opodatkowanej podatkiem od towarów i usług to finansujący nie może ująć w kosztach prowadzonej działalności gospodarczej wystawionej na korzystającego faktury, w tym ujętego w niej podatku VAT. Między stronami umowy leasingu nie ma zatem możliwości ani potrzeby rozliczenia części poniesionej przez korzystającego szkody w postaci ujętego w fakturze podatku od towarów i usług. Odrzucić należy stanowisko, jako zbędnie komplikujące praktykę obrotu i sprzeczne z istotą uprawnień leasingobiorcy do wyłącznego korzystania z rzeczy oraz spoczywających na niego obowiązkach (art. 709<sup>7</sup> § 1 k.c.), że faktury za usługi naprawcze powinny być każdorazowo wystawiane na finansującego, jako właściciela uszkodzonego pojazdu – nie on bowiem jest zobowiązany do ponoszenia kosztów likwidacji szkody częściowej w oddanym w leasing pojeździe.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

## Glosa

Uchwała stanowi rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie z powództwa o odszkodowanie z umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pytanie zadane Sądowi Najwyższemu brzmiało:

„Czy odszkodowanie z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych należne leasingobiorcy pojazdu, który zlecił wykonanie naprawy powypadkowej, a któremu przysługuje na podstawie art. 86a ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2017 r. poz. 1221, z późn. zm.) prawo do odliczenia wyłącznie 50% podatku VAT naliczonego od wydatków związanych z pojazdami samochodowymi, obejmuje podatek VAT w części, w jakiej leasingobiorca nie jest uprawniony do jego odliczenia?”

Zagadnienie prawne odnosiło się do następującego stanu faktycznego:

Wyrokiem z dnia 23 października 2018 roku Sąd Rejonowy w Gdyni zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości 1 997,61 zł z ustawowymi odsetkami. Przedmiotem postępowania sądowego było roszczenie korzystającego (leasingobiorcy) nabyte w drodze przelewu wierzytelności o naprawienie szkody wynikłej z poniesienia kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu w zakresie podatku od towarów i usług (VAT), których korzystający nie mógł odliczyć od wydatków na pojazdy samochodowe.

Sąd ustalił, że w dniu 26 czerwca 2015 roku doszło do wypadku drogowego (kolizji pojazdów), wskutek którego uszkodzeniu uległ samochód marki Skoda Octavia, będący przedmiotem umowy leasingu zawartej między R. Spółką Akcyjną w Warszawie jako leasingodawcą, a I. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w G. jako leasingobiorcą. Powód naprawił uszkodzony pojazd za kwotę brutto 18 980 zł (netto 15 431,44 zł), po czym wystawił fakturę na leasingobiorcę, który zlecił mu naprawę.

Szczególnie istotna dla stanu faktycznego jest informacja, że leasingobiorca nie miał możliwości odliczenia całej kwoty podatku od towarów i usług (VAT) z tytułu wydatków na pojazdy samochodowe. Zgodnie z obowiązującymi przepisami podatkowymi mógł odliczyć podatek VAT w połowie.

Podmiot odpowiedzialny za szkodę powstałą wskutek wypadku komunikacyjnego korzystał z ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartej z pozwanym w sprawie zakładem ubezpieczeń. Zakład ten wypłacił odszkodowanie obejmujące koszty naprawy pojazdu w kwocie

15 431,44 zł, odmówił jednak wypłaty pełnej kwoty podatku od towarów i usług w części, w jakiej leasingobiorca był zobligowany go zapłacić.

Umową z dnia 18 grudnia 2015 roku leasingodawca, przeniósł na leasingobiorcę roszczenie odszkodowawcze wobec sprawcy kolizji, zaś leasingobiorca w dniu 20 stycznia 2016 roku zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności i zwolnienia z długu.

Sąd Rejonowy w Gdyni uznał, że szkoda powstała w majątku leasingobiorcy, na którego została wystawiona faktura na naprawę pojazdu. Stwierdził, że leasingobiorca był nabywcą usługi, na koszt której składał się podatek od towarów i usług. Skoro podmiot ten nie ma możliwości odliczenia podatku VAT w całości, to uznać należy, że odszkodowanie obejmuje także kwotę podatku od towarów i usług w takim zakresie, w jakim nie mógł być on objęty odliczeniem.

Sąd Rejonowy odrzucił pogląd, że w takiej sytuacji faktura powinna być wystawiona na właściciela pojazdu (leasingodawcę). Miał na względzie, że skoro koszty naprawy w przypadku szkody częściowej pokrywa korzystający z pojazdu leasingobiorca, to leasingodawca nie ma możliwości ujęcia w kosztach prowadzonej działalności gospodarczej faktury za naprawę samochodu i rozliczenia podatku od towarów i usług.

Poważne wątpliwości dotyczące słuszności stanowiska zajętego przez Sąd Rejonowy w Gdyni powziął podczas rozpoznawania apelacji od wyroku Sąd Okręgowy w Gdańsku. Uznał on, że konieczne jest przedstawienie na podstawie art. 390 k.p.c. zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu.

Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi, której treść została przytoczona na wstępie.

## Ocena uchwały Sądu Najwyższego

Przytoczone wyżej stanowisko Sadu Najwyższego nie zasługuje na akceptację.

### 1. Szkoda majątkowa ponoszona przez właściciela a szkoda majątkowa posiadacza zależnego

Nie budzi wątpliwości twierdzenie Sądu Najwyższego, iż do zwykłych następstw zdarzenia sprawczego należy zaliczyć uszczerbek majątkowy wynikły z wydatków wymuszonych na poszkodowanym przez wystąpienie tego zdarzenia<sup>1</sup>. Twierdzenie to zostało uzupełnione konstatacją, iż „poszkodowanym jest zatem podmiot, który doznał szkody pozostającej w związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym wbrew swojej woli”.

Niewątpliwie słusznym jest również pogląd Sądu Najwyższego dotyczący możliwości uznania za poszkodowanego podmiotu, który nie jest właścicielem rzeczy w przypadku, gdy właściciel przeniósł swoje uprawnienie do korzystania z rzeczy na ten inny podmiot. Należy zwrócić uwagę i podkreślić sposób uzasadnienia tej trafnej tezy. Sąd Najwyższy pisze: „Jeżeli szkoda będzie polegała na zniszczeniu rzeczy, jej uszkodzeniu czy obniżeniu jej wartości, to poszkodowanym może być jedynie właściciel rzeczy, to w jego majątku dochodzi bowiem do uszczerbku. Jednak jeżeli szkoda nie polega na zmniejszeniu wartości uszkodzonego pojazdu i nie dotyczy uszkodzenia

---

1. Por. A. Wąsiewicz, *Ubezpieczenia komunikacyjne*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1995, s. 87–91.

pojazdu wycenianego w oparciu o hipotetyczny koszt naprawy, możliwe jest wykazanie powstania szkody po stronie posiadacza zależnego pojazdu”.

Sąd Najwyższy rozróżnia więc dwa przypadki:

- przypadek szkody polegającej na zniszczeniu rzeczy, jej uszkodzeniu lub obniżeniu jej wartości (gdy za poszkodowanego należy uważać wyłącznie właściciela rzeczy),
- przypadek szkody, która nie polega na zniszczeniu rzeczy, jej uszkodzeniu lub obniżeniu jej wartości (gdy za poszkodowanego można uważać inną osobę niż właściciel rzeczy).

Sąd Najwyższy wskazuje dwie sytuacje, w których szkoda nie polega na zniszczeniu rzeczy, jej uszkodzeniu lub obniżeniu jej wartości:

- niemożność korzystania z pojazdu (która powoduje konieczność poniesienia kosztów najmu pojazdu zastępczego),
- poniesienie wydatków na naprawę uszkodzonego pojazdu przy szkodzie częściowej.

Nie budzi wątpliwości, że w przypadku zapłaty czynszu najmu pojazdu zastępczego posiadacz zależny uszkodzonego pojazdu rzeczywiście ponosi szkodę majątkową, która nie polega na zniszczeniu rzeczy, jej uszkodzeniu lub obniżeniu jej wartości, ale na czasowej niemożności korzystania z jego walorów użytkowych<sup>2</sup>. Niemożność korzystania z pojazdu prowadzi do tego, że posiadacz zależny jest w okresie swego uprawnienia pozbawiony tego, co stanowiło gospodarczy sens zawarcia z właścicielem umowy dotyczącej korzystania z rzeczy. Jest więc zmuszony do zawarcia umowy najmu pojazdu zastępczego i obciąża go koszt czynszu najmu. Tego rodzaju szkody nie ponosi właściciel, który oddał pojazd w posiadanie zależne.

Nie ma jednak racji Sąd Najwyższy, gdy twierdzi, że również poniesienie wydatków na naprawę uszkodzonego pojazdu przez posiadacza zależnego stanowi szkodę, która nie polega na zniszczeniu rzeczy, jej uszkodzeniu lub obniżeniu jej wartości. Inaczej niż w przypadku niemożności korzystania z walorów użytkowych rzeczy (i poniesienia kosztów na najem pojazdu zastępczego) chodzi bowiem w tym przypadku o szkodę w majątku właściciela rzeczy naprawioną przez jej posiadacza.

Zgodnie z wcześniej cytowanym poglądem SN szkoda „polegająca na zniszczeniu rzeczy, jej uszkodzeniu czy obniżeniu jej wartości, poniesiona jest przez właściciela rzeczy”. Koszt poniesiony na naprawę takiej szkody nie jest szkodą samą w sobie, lecz wydatkiem poniesionym na naprawienie szkody poniesionej przez właściciela. Posiadacz zależny wydatkuje środki finansowe nie po to, by naprawić szkodę powstałą w swoim majątku, lecz po to, by naprawić szkodę powstałą w majątku właściciela rzeczy. Fakt, że posiadacz naprawia szkodę poniesioną przez właściciela, nie oznacza, że poprzez to sam ponosi szkodę.

## 2. Nieuprawnione różnicowanie zasad naprawienia szkody metodą „kosztorysową” i „serwisową”

Sąd Najwyższy dostrzega, że poszkodowanym jest właściciel uszkodzonej rzeczy – jednakże wyłącznie w zakresie, w którym naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia pojazdu następuje metodą „kosztorysową” – w postaci hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu. W przypadku jednak naprawienia szkody polegającej na płatności za naprawę, dokonanej przez leasingobiorcę,

2. Szeroko na ten temat w artykułach zamieszczonych w pracy zbiorowej: *Odszkodowanie za niemożność korzystania z pojazdu uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym*, [red.] E. Kowalewski, TNOiK, Toruń 2011.



pogląd ten przestaje być dla SN właściwy. Naprawienie szkody przez leasingodawcę uważane jest przez SN za poniesienie szkody w jego własnym majątku (nie zaś w majątku właściciela pojazdu)

Przy takim ujęciu naprawienie szkody w postaci hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu i naprawienie szkody polegającej na płatności za naprawę dokonanej przez leasingobiorcę zasadniczo się od siebie różnią:

- osobą, która powinna być traktowana jako poszkodowany (w przypadku naprawienia szkody metodą „kosztorysową” poszkodowanym jest właściciel pojazdu, zaś w przypadku naprawienia metodą „serwisową” – leasingobiorca, który poniósł koszty naprawy pojazdu);
- wysokością szkody (gdy właściciel pojazdu może odliczyć podatek VAT w całości, a leasingobiorca tylko w części lub w ogóle lub też na odwrót).

Takie zróżnicowanie dotyczące podmiotu poszkodowanego i wysokości odszkodowania stanowi odstępstwo od ustalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, która zrównuje świadczenie odszkodowania spełniane na oba sposoby.

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 7 grudnia 2018 r. (III CZP 51/18)<sup>3</sup> czytamy:

„W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że powstanie roszczenia z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Odpowiada ono niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy, a naprawa dokonana przed uzyskaniem świadczenia od ubezpieczyciela, jej koszt i faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na sposób ustalania wysokości odszkodowania. **Nie ma zatem znaczenia czy naprawienie szkody następuje na podstawie faktur za naprawę pojazdu czy wyceny kosztów naprawy – zasady naprawienia szkody muszą być identyczne.** W konsekwencji spotykane niekiedy w praktyce uzależnienie wypłaty należności od faktycznego dokonania naprawy i udokumentowania jej kosztów nie jest uzasadnione. Szkodą (art. 361 § 2 k.c.) jest bowiem różnicą między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło to zdarzenie. Roszczenie odszkodowawcze powstaje z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie po powstaniu kosztów naprawy pojazdu, z czym wiąże się brak obowiązku po stronie poszkodowanego udowodnienia konkretnych wydatków poniesionych na naprawę pojazdu”.

Skoro nie ma znaczenia, czy naprawienie szkody następuje na podstawie faktur za naprawę pojazdu, czy wyceny kosztów naprawy, a zasady naprawienia szkody muszą być identyczne, to czy w obu przypadkach można uznawać inną osobę za poszkodowanego i w odmienny sposób określać wysokość należnego odszkodowania, wliczając lub pomijając podatek VAT?

Bez względu na to, czy szkoda została naprawiona metodą kosztorysową, czy serwisową, chodzi przecież o to samo roszczenie odszkodowawcze, które powstało z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie po powstaniu kosztów naprawy pojazdu. Poszkodowanym w obu przypadkach jest ten sam podmiot – właściciel pojazdu, który poniósł szkodę obliczaną jako „różnica między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło to zdarzenie”.

Chyba jeszcze dobitniej zasada jednolitości zasad naprawienia szkody została ujęta w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 roku (III CZP 150/06)<sup>4</sup>. Szczegółne

---

3. <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia3/iii%20czp%2051-18.pdf> [dostęp: 13.01.2021].

4. <http://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia1/iii%20czp%20150-06.pdf> [dostęp: 13.01.2021].



znaczenie tej uchwały dla oceny głosowanego orzeczenia wynika z faktu, że uchwała odnosi się do problemu wliczania podatku od towarów i usług do odszkodowania wypłacanego przez ubezpieczyciela OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. W uzasadnieniu uchwały SN pisał:

„Należy zatem wyraźnie odróżnić samą chwilę powstania obowiązku naprawienia szkody oraz chwilę ewentualnego naprawienia rzeczy [samochodu]. Dla powstania odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela istotne znaczenie ma fakt powstania szkody, a nie fakt jej naprawienia. Fakt naprawienia rzeczy [samochodu] nie ma też znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania ubezpieczeniowego, ponieważ wysokość ta powinna odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu wypadku komunikacyjnego, a więc – kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku”.

Nie można zapewne ująć omawianej kwestii wyraźniej i bardziej jednoznacznie. Dla SN jest jasne, że:

- należy wyraźnie i stanowczo odróżniać dwa odrębne zdarzenia prawne: powstanie szkody i jej naprawienie,
- to powstanie szkody, a nie jej naprawienie powoduje powstanie odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela,
- naprawienie szkody nie ma znaczenia dla określenia wysokości świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela wypłacanego z obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych,
- poszkodowanym jest podmiot, w którego majątku powstała szkoda po wypadku komunikacyjnym – właściciel pojazdu.

W cytowanym uzasadnieniu uchwały SN czytamy również:

„Zastosowanie art. 363 § 1 k.c. w sferze odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela prowadzi do wniosku, że treścią świadczenia ubezpieczyciela, wynikającą z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, nie jest jednak przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku, ale naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem lub zniszczeniem pojazdu. Od woli poszkodowanego zależy bowiem, czy i w jakim zakresie wypłacone mu przez ubezpieczyciela odszkodowanie przeznaczy na naprawę samochodu. Innymi słowy, nie sposób *de lege lata* konstruować w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej po stronie poszkodowanego »roszczenia o koszty naprawy« w miejsce ogólnego obowiązku naprawienia szkody [art. 363 § 1 k.c.] i wywodzić, że nie przysługuje ono poszkodowanemu przed powstaniem tych kosztów”.

Sąd Najwyższy jeszcze dobitniej stwierdza, że w istocie w odszkodowaniu z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych nie chodzi zwrot kosztów naprawy pojazdu, lecz o naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego. Nie ma więc wątpliwości co do tego, że w ocenie SN poszkodowanym jest podmiot, w którego majątku powstała szkoda po wypadku komunikacyjnym – właściciel pojazdu.

Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale zrównał zasady kalkulowania wysokości odszkodowania ustalanej metodą „kosztorysową” i metodą „serwisową” również w zakresie obejmowania nim podatku do towarów i usług. SN pisał:

„Z przedstawionych względów należy stwierdzić, że w zakresie kosztorysowej metody ustalania wysokości szkody komunikacyjnej nie ma usprawiedliwionych podstaw do odstępowania – także po wejściu w życie art. 17a u.d.u. – od utrwalonego w judykaturze Sądu Najwyższego stanowiska,

że odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku od towarów i usług na skutek zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy (samochodu) nie obejmuje podatku od towarów i usług mieszczącego się w cenie nabycia rzeczy lub usługi w zakresie, w jakim poszkodowany mógłby obniżyć należny od niego podatek o kwotę podatku naliczonego przy nabywaniu rzeczy lub usługi (zob. uchwała z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 103).<sup>5</sup>

Należy uznać, że dokonane w cytowanej uchwale SN zrównanie aspektów podatkowych (w zakresie podatku VAT) odszkodowań ustalanych metodą „kosztorysową” i „serwisową” obejmować musi również aspekt dotyczący ewentualnej możliwości obniżania przez poszkodowanego podatku należnego o kwotę podatku naliczonego przy nabywaniu rzeczy lub usługi. Z konieczności więc ten sam podmiot powinien być traktowany jako poszkodowany – bez względu na to, w jaki sposób ustalone jest odszkodowanie.

### 3. Naprawienie szkody przez leasingobiorcę jako zobowiązanie z umowy leasingu

W uzasadnieniu glosowanego orzeczenia, Sąd Najwyższy wspomina, że „szkoda majątkowa – w sprawie, w której przedstawiono zagadnienie prawne – nie polega na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie mienia, a na jego naprawieniu z uwagi na zobowiązanie z umowy leasingu”. Sąd Najwyższy uznaje więc, że źródłem obowiązku naprawienia pojazdu obciążającego leasingobiorcę jest zobowiązanie wynikające z umowy leasingu. W istocie leasingobiorca naprawia zatem szkodę wynikłą z wypadku komunikacyjnego tylko dlatego, że obowiązek taki ciąży na nim na podstawie umowy leasingu. Ponoszenie przez leasingobiorcę kosztów naprawy pojazdu jest – zdaniem Sądu – jego obowiązkiem kontraktowym. Leasingobiorca wykonuje ten obowiązek na rzecz swego wierzyciela (leasingodawcy) i w jego interesie – **naprawa służy przeciw restytucji majątku właściciela rzeczy**, nie zaś własnego majątku podmiotu zlecającego naprawę.

O zobowiązaniach leasingobiorcy (korzystającego) względem leasingodawcy (finansującego) odnoszących się do utrzymywania rzeczy w należytych stanie stanowią przepisy art. 709(7) §§ 1 i 2 k.c. Głoszą one, że:

- „korzystający obowiązany jest utrzymywać rzecz w należytych stanie, w szczególności dokonywać jej konserwacji i napraw niezbędnych do zachowania rzeczy w stanie niepogorszonym, z uwzględnieniem jej zużycia wskutek prawidłowego używania, oraz ponosić ciężary związane z własnością lub posiadaniem rzeczy,
- jeżeli w umowie leasingu nie zostało zastrzeżone, że konserwacji i napraw rzeczy dokonuje osoba mająca określone kwalifikacje, korzystający powinien niezwłocznie zawiadomić finansującego o konieczności dokonania istotnej naprawy rzeczy”.

Wskazany w art. 709(7) §1 k.c. obowiązek utrzymywania rzeczy w należytych stanie, dokonywania konserwacji i napraw niezbędnych do zachowania rzeczy w stanie niepogorszonym, dotyczy kwestii normalnej eksploatacji rzeczy, dbania o jej stan techniczny oraz zabezpieczenia jej przed destrukcją wynikającą z eksploatacji<sup>5</sup>. Obowiązek ten nie obejmuje przypadków, w których uszkodzenie lub zniszczenie rzeczy jest skutkiem działań osób trzecich. Korzystający nie jest

---

5. J. Poczobut wskazuje, że „obowiązek uiszczania ciężarów związanych z rzeczą znajduje uzasadnienie w wyzerpaniu przez korzystającego w okresie obowiązywania umowy przynajmniej w przeważającej części

odpowiedzialny za wynikłą stąd szkodę i nie jest zobowiązany do jej naprawienia<sup>6</sup>. Odpowiedzialna za szkodę jest osoba trzecia, wobec której poszkodowany (właściciel rzeczy – finansujący) powinien wystąpić z roszczeniem odszkodowawczym. Art. 709 (§) §1 k.c. nie kreuje uprawnienia korzystającego do występowania z roszczeniami odszkodowawczymi wobec osób trzecich.

Nie można jednak wykluczyć, że w konkretnym przypadku w umowie leasingu znajdzie się zobowiązanie korzystającego do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych związanych z uszkodzeniem lub zniszczeniem przedmiotu leasingu oraz pełnomocnictwo do występowania przez korzystającego w imieniu finansującego o odszkodowanie za uszkodzenie lub zniszczenie przedmiotu leasingu. Tego rodzaju postanowienia umowne nie mogą jednak zmienić wskazanych wyżej reguł odpowiedzialności odszkodowawczej. Umocowany do dochodzenia roszczeń korzystający nie dochodzi roszczeń we własnym imieniu, lecz w imieniu finansującego. Chodzi więc zawsze o odszkodowanie dotyczące uszczerbku w majątku poszkodowanego właściciela i na jego rzecz. Odszkodowanie takie może być dochodzone samodzielnie przez finansującego lub przez korzystającego jako jego pełnomocnika.

Bez względu na to, kto (korzystający czy finansujący) podjął czynności inicjujące naprawę (i na kogo została wystawiona przez warsztat faktura), podmiotem, który poniósł szkodę polegającą na uszkodzeniu pojazdu i którego szkoda została naprawiona, jest zawsze finansujący. Dokonana przez warsztat naprawczy restytucja dotyczy składnika majątku finansującego. Umowa leasingu nie może przesądzić o tym, kto powinien być traktowany jako poszkodowany, ani też determinować zakresu obowiązku odszkodowawczego osób trzecich odpowiedzialnych za szkodę wyrządzoną deliktem. Obie te kwestie mają charakter obiektywny i umowa leasingu nie może na nie w żaden sposób wpływać.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu głosowanej uchwały doszedł do wniosków całkowicie odmiennych od przedstawionych powyżej. Stwierdził, że „skoro leasingobiorca zleca zgodnie ze spoczywającym na nim obowiązkiem ustawowym naprawę uszkodzonego na skutek wypadku komunikacyjnego pojazdu mechanicznego i ponosi wydatki z tym związane, to należy go traktować jako poszkodowanego”. SN uznaje, że z treści art. 709 (§) §1 k.c. wynika nie tylko obowiązek utrzymania rzeczy w należytym stanie, dokonywania konserwacji i napraw niezbędnych do zachowania rzeczy w stanie niepogorszonym, ale również wykonywania istotnych napraw rzeczy, których konieczność wynika z czynów niedozwolonych osób trzecich.

Sąd Najwyższy uznaje więc, że korzystający jest zobligowany wobec finansującego do dokonywania napraw rzeczy nawet wówczas, gdy destrukcja rzeczy wynika z deliktu i gdy właściciel (finansujący) mógłby zażądać odszkodowania od osoby odpowiedzialnej za szkodę.

Bez względu na to, czy obowiązek korzystającego naprawienia cudzej rzeczy uszkodzonej przez osobę trzecią wynika bezpośrednio z art. 709 (§) §1 k.c. (jak twierdzi SN), czy też wynikać może

---

wartości użytkowej rzeczy”, zob. J. Poczobut, *Leasing*, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa. Tom 8*, [red.] J. Panowicz-Lipska, CH Beck, Warszawa 2011, s. 310.

6. K. Kopaczyńska-Pieczniak pisała: „Oznacza to jednocześnie, że koszty dokonywania napraw i konserwacji przedmiotu leasingu obciążają korzystającego, co obejmuje również koszty nabycia części czy materiałów potrzebnych do ich przeprowadzenia. Zakres tego obowiązku został wyznaczony przez naprawy i konserwacje, które są niezbędne do zachowania rzeczy w stanie niepogorszonym. Natomiast naprawy i konserwacje wykraczające poza te granice powinny być dokonywane lub zapewnione przez finansującego i to on powinien ponosić ich koszty”. Zob. K. Kopaczyńska-Pieczniak, *Umowa leasingu*, [w:] *Kodeksowe umowy handlowe*, [red.] A. Kidyba, Wolters Kluwer, Warszawa 2018, s. 332.

z postanowień umowy leasingu lub też zlecenia udzielonego przez finansującego, dokonana przez niego spłata nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem sprawczym.

Sąd Najwyższy twierdzi inaczej: dostrzega istnienie adekwatnego związku przyczynowego między zdarzeniem wyrządzającym szkodę w majątku finansującego a powstaniem obowiązku korzystającego (leasingobiorcy) dokonania naprawy pojazdu we własnym imieniu i na własny rachunek. Jest jednak inaczej: normalnymi skutkami zdarzenia są te, które nie powstają w wyniku istnienia lub szczególnego ukształtowania relacji prawnych między poszkodowanym (leasingobiorcą) a osobą trzecią (leasingodawcą).

Ubytek środków finansowych leasingobiorcy (przeznaczonych na naprawę uszkodzonego wskutek wypadku pojazdu) nie stanowi „szkody, będącej następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia” w rozumieniu art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK, za którą ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Skoro leasingobiorca nie jest poszkodowanym (a jedynie dłużnikiem poszkodowanego zobowiązanym do naprawienia szkody w pojeździe), to zakres obowiązku odszkodowawczego może być uzależniony od sytuacji podatkowej leasingobiorcy, w szczególności zaś od tego, czy jest on zarejestrowanym podatnikiem podatku VAT oraz czy ma prawo do dokonania obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego.

#### 4. Poszkodowanym jest zawsze właściciel

Nie bez znaczenia dla oceny stanowiska SN zajętego w glosowanym orzeczeniu jest pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu uchwały z dnia 22 kwietnia 2005 roku (III CZP 99/04). Sąd Najwyższy stwierdził, że „w razie wyrządzenia szkody wskutek kolizji dwóch pojazdów mechanicznych stanowiących przedmiot własności tego samego podmiotu (banku, finansującego), ale będących w posiadaniu zależnym dwóch różnych kontrahentów tego samego właściciela (i zarazem posiadacza samoistnego), poszkodowanym jest zawsze właściciel obu pojazdów. To w jego majątku powstaje uszczerbek spowodowany uszkodzeniem lub zniszczeniem pojazdów. Możliwe byłoby też wykazanie powstania szkody po stronie posiadacza zależnego pojazdu, niemającej jednak postaci zmniejszenia wartości zniszczonego lub uszkodzonego pojazdu, lecz utraty korzyści wskutek braku możliwości korzystania z niego przez określony czas”.

Sąd Najwyższy potwierdził, że **uszkodzenie lub zniszczenie pojazdu oddanego w leasing prowadzi do szkody w majątku finansującego, a nie majątku korzystającego**. Jednocześnie SN zaznaczył, że ewentualna szkoda po stronie korzystającego wynikać może z faktu „utraty korzyści wskutek braku możliwości korzystania z niego przez określony czas”. Korzystający może bowiem utracić to, co zapewnić mu miała umowa leasingu – wartość majątkową wynikającą z możliwości korzystania z pojazdu przez okres leasingu. Nie traci natomiast tego, czego nigdy nie nabył – wartości majątkowej wynikającej z własności rzeczy.<sup>7</sup>

Powyższe zasady wynikają z natury umowy leasingu – nie mogą być więc uzależnione od tego, kto zlecił warsztatowi dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu i kto jest odbiorcą faktury

---

7. Szerzej na ten temat: B. Wolińska, M. Więcko, *Szkody spowodowane ruchem pojazdu i wysokość odszkodowania*, [w:] *Ubezpieczenia komunikacyjne*, [red.] S. Rogowski, Poltext, Warszawa 2008, s. 91–93.

za naprawę. Kwestie te nie mają znaczenia i znaczenia mieć nie mogą, gdyż nie zmieniają faktu, iż szkodę poniósł finansujący, a odszkodowanie powinno być świadczone na jego rzecz.

## 5. Podatkowy punkt widzenia

Analizując kwestię możliwości i konieczności traktowania leasingobiorcy jako poszkodowanego z punktu widzenia prawa cywilnego i ubezpieczeniowego, warto dostrzec sposób postrzegania problemu przez organy podatkowe.

W podatkowej interpretacji indywidualnej, odnoszącej się do podatkowych aspektów likwidacji z obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych szkody w pojeździe będącym przedmiotem umowy leasingu, Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej<sup>8</sup> stwierdził, co następuje: „Podkreślenia wymaga, że problemy związane z likwidacją szkód komunikacyjnych w odniesieniu do pojazdów będących przedmiotem leasingu powinny być rozstrzygane w ramach rozliczeń między finansującym a korzystającym. Przy tym należy zaznaczyć, że obydwie strony umowy leasingu – zarówno leasingobiorca, jak i leasingodawca – poprzez jej zawarcie wyrażają zgodę na warunki w niej zapisane. Zauważyć także należy, że zgodnie z cywilistycznym pojęciem leasingu leasingobiorca nie jest właścicielem pojazdu, a jedynie posiadaczem zależnym, a w przypadku zaistnienia okoliczności uzasadniającej wypłatę odszkodowania, ubezpieczenie przysługuje właścicielowi pojazdu (leasingodawcy). Tym samym, w przypadku naprawy bezgotówkowej samochodu używanego na podstawie umowy leasingu odszkodowanie »wypłacone leasingodawcy«, tj. właścicielowi pojazdu, nie stanowi przychodu leasingobiorcy, tzn. dla Wnioskodawcy jest obojętne podatkowo”.

Podkreślono więc, że odszkodowanie za szkodę poniesioną w pojeździe będącym przedmiotem leasingu przysługuje leasingodawcy jako właścicielowi pojazdu, czyli osobie, której majątek uległ zmniejszeniu wskutek uszkodzenia pojazdu. Nie oznacza to jednak, że jedynym podmiotem, który może wchodzić w relacje likwidacyjne z ubezpieczycielem OC posiadaczy pojazdów, jest leasingodawca. Przeciwnie, kwestia dokonywania czynności służących dochodzeniu roszczeń od ubezpieczyciela OC oraz zainkasowanie kwoty odszkodowania może być przedmiotem ustaleń między stronami umowy leasingu oraz wzajemnych rozliczeń między nimi.

Interpretacja dotyczy likwidacji „serwisowej” o charakterze bezgotówkowym. Mimo że naprawiony pojazd jest w posiadaniu leasingobiorcy, to jednak koszt tej naprawy nie stanowi jego przychodu – naprawa ta nie jest dla niego przysporzeniem majątkowym i z tego względu jest dla niego obojętna podatkowo.

Rozwiązanie problemu wskazane przez Krajową Informację Skarbową nie jest zgodne z tym, które zostało zawarte w uchwale Sądu Najwyższego oraz w jej uzasadnieniu. W obu rozstrzygnięciach podstawę stanowiła cywilistyczna analiza pojęcia szkody, zaś wnioski odnosiły się do kwestii o naturze prawopodatkowej.

8. Interpretacja nr 594657/I <https://sip.mf.gov.pl/faces/views/szczegoly/szczegoly-interpretacji-indywidualnej.xhtml?dokumentId=594657&poziomDostepu=PUB&indexAccordionPanel=-1#tresc> [dostęp: 13.01.2021].

## Wnioski

Głosowana uchwała Sądu Najwyższego zasługuje na ocenę negatywną. W imię sprawiedliwości i pełności kompensacji szkód wynikłych z wypadków drogowych wprowadza ona zamieszanie w klarowny układ relacji odszkodowawczych, opartych z jednej strony na własności uszkodzonej rzeczy, z drugiej zaś – na fakcie uregulowania kontraktowego obowiązku dokonania naprawy szkody w majątku leasingodawcy przez leasingobiorcę.

Uznanie, że naprawienie szkody przez leasingobiorcę prowadzi do powstania szkody w jego majątku, że on sam jest poszkodowanym i że jego sytuacja podatkowa powinna być brana pod uwagę przy ustalaniu konieczności doliczenia podatku VAT do kwoty odszkodowania, utrudnia wzajemne rozliczenia stron, niepotrzebnie komplikuje system odszkodowawczy i odrywa go od transparentnych i zrozumiałych założeń.

## Wykaz źródeł

Kopaczyńska-Pieczniak K., *Umowa leasingu*, [w:] *Kodeksowe umowy handlowe*, Kidyba A. [red.], Wolters Kluwer, Warszawa 2018.

*Odszkodowanie za niemożność korzystania z pojazdu uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym*, Kowalewski E. [red.], TNOiK, Toruń 2011.

Poczobut J., *Leasing*, [w:] *System Prawa Prywatnego. Prawo zobowiązań – część szczegółowa. Tom 8*, Panowicz-Lipska J. [red.], CH Beck, Warszawa 2011.

Wąsiewicz A., *Ubezpieczenia komunikacyjne*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz 1995.

## Gloss to the Supreme Court resolution of September 11<sup>th</sup>, 2020 (III CZP 90/19)

*The purpose of this article is to comment on the Supreme Court resolution dated 11<sup>th</sup> September 2020, case no. III CZP 90/19. According to the commented resolution of the Supreme Court, compensation under the motor third party liability insurance, to which the lessee is entitled in connection with incurring expenses for repairing a damaged leased vehicle, includes the amount of VAT to the extent that he cannot reduce the tax due on it by the amount of tax paid. In the author's opinion such a decision should be criticised.*

**Keywords:** VAT, leasing, compensation, motor third party liability insurance

**DR HAB. PROF. UAM MARCIN ORLIICKI** – radca prawny, specjalista w zakresie prawa cywilnego i prawa ubezpieczeniowego, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Prawa i Administracji, Katedra Prawa Cywilnego, Handlowego i Ubezpieczeniowego, członek kolegium redakcyjnego „Prawa Asekuracyjnego” oraz rad nadzorczych spółek grupy GENERALI w Polsce.

e-mail: [orlicki@amu.edu.pl](mailto:orlicki@amu.edu.pl)

ORCID: 0000-0001-8396-9439